



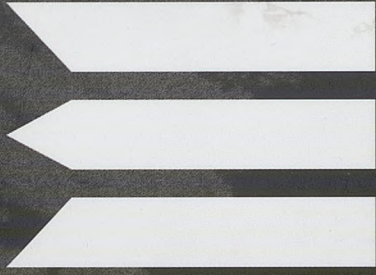
TEATR LUDOWY

50 LAT

duża scena ... osiedle Teatralne 34

William Szekspir

RYSZARD



Gdzieś na początku lat osiemdziesiątych pewnego dnia Krzysztof Kieślowski powiedział do mnie: „Wiesz, warto by było dla ciebie zrobić Ryszarda III”. Nosilem się z tą myślą przez prawie dwadzieścia pięć lat i oto teraz w dziesiątą rocznicę śmierci mego przyjaciela tę rolę mu dedykuję.

Jerzy Stuhr
10 XII 2005

Dyrektor: **Jacek Strama**
Przewodniczący Rady Artystycznej:
Jerzy Fedorowicz
Kierownik muzyczny: **Krzysztof Sz wajgier**
Sekretarz literacki: **Maria Klotzer**
Koordynacja pracy artystycznej:
Katarzyna Siewiera-Szmytke
Promocja i reklama:
Beata Strama, Ewa Zawalska, Jerzy Fedorowicz, jr.
Kierownik Biura Obsługi Widza:
Włodzimierz Brodecki
Kierownik sceny: **Katarzyna Kolanowska**
Kierownik techniczny: **Zenon Maciak**
Oświetlenie: **Krzysztof Sysło, Jan Krawczyk**
Akustyka: **Dariusz Puk, Krzysztof Kuligowski**
Brygadier sceny: **Jarosław Miłek**
Charakteryzacja:
Lidia Jargosz-Poręba, Iwona Pilawska
Garderobiane: **Anna Kalembe, Anna Szulia**
Kierownik pracowni
krawieckiej damskiej: **Zofia Maj**
Kierownik pracowni
krawieckiej męskiej: **Danuta Szkarłat**
Prace modelatorskie i malarskie:
Witold Krawczyk, Agnieszka Bober
Prace tapicerskie: **Stanisław Kasprzyk**
Prace ślusarskie: **Edward Dyrda**

Redakcja programu: **Maria Klotzer**

PIEŚŃ KARŁA

Może dobrą i prostą mam duszę;
lecz krew skrzywiona, ani moc mej woli,
ani to wszystko, co mnie boli,
udźwignąć jej nie zdoła.
Ta dusza nie ma domu, łoża na świecie
i wisi na moim ostrym szkielecie
i przerażonym biciem skrzydeł woła.

Nic też nie będzie już z moich dłoni.
Patrz, jak kalecznie jedna drugą goni;
jak małe żabki w deszczowej toni
lepiej skaczą wilgotne i błotne.
A ta reszta jak stary strój
zwnia znoszona i dziurami świeci;
czemu Bóg od razu na gnój
nie chce wyrzucić tych śmieci?

Czy gniewa się o moją minę
tak wykrzywioną nieładnie?
Toż ona chciała w niejedną godzinę
być jasną, pogodną na dzień;
lecz nic z mą twarzą tak blisko nie żyło,
jak twarze wielkich psów.
A w twarzach psów jasności nie było.

Reiner M. Rilke

Kronika dramatyczna jest zbiorem wydarzeń zapożyczonych z historii, lecz poetycko powiązanych, w sensie skutkowo-przyczynowym i czasowym, przez dramatyczną fikcję.

Samuel Taylor Coleridge

Kroniki dramatyczne, jak to stwierdzają niemal jednogłośnie szekspirologowie, nie były tylko dramatycznym i teatralnym przedstawieniem faktów historycznych, ale były sztukami politycznymi, mającymi wyraźnie na celu zachętę do przemyślenia historii na użytek współczesności. Każda tragedia siedemnastowieczna Szekspira, oczywiście nie w tym samym stopniu, jest także dramatem politycznym.

Henryk Zbierski



A więc zacznijmy od spisu postaci:

Król Edward IV – pozbawił tronu Henryka VI, ostatniego władcy z linii Lancastrow. Osa-
dził go w Tower, gdzie zamordowali go bracia
Edwarda: Ryszard i książę Klarencji. Parę mie-
sięcy wcześniej w bitwie pod Tewkesbury jedyny
syn Henryka VI zakłuty został przez Ryszarda.

Edward, książę Walii, syn Edwarda
IV, późniejszy król Edward V – zamordowany
w tym samym Tower nad Tamizą, w wieku lat
dwunastu, na rozkaz Ryszarda.

Ryszard, książę Yorku, drugi syn Edwarda
IV – zamordowany w tym samym ponurym
Tower, gotyckiej wieży z białych kamieni, w wie-
ku lat dziesięciu, na rozkaz Ryszarda.

Jerzy, książę Klarencji, brat Edwarda IV
– zamordowany w tym samym gotyckim Tower
na rozkaz Ryszarda.

Syn księcia Klarencji – uwięziony przez Ryszarda
natychmiast po koronacji. Córka księcia Klarencji
– wydana dzieckiem za mąż za prostego szlachci-
ca, aby nie mogła zostać matką królów.

Księżna Yorku, matka dwóch królów, babka króla
i królowej – jej mąż i najmłodszy syn zginęli lub
zostali zamordowani w walkach Białej i Czer-
wonej Róży; średni syn został zakłuty przez
płatnych morderców w więzieniu; trzeci jej syn,
Ryszard, kazał zamordować obu jej wnuków.
Z całego jej potomstwa tylko jeden syn i jedna
wnuczka umarli śmiercią naturalną.

Małgorzata, wdowa po Henryku VI – męża jej
zamordowano w Tower, syna zabito w bitwie.

Lady Anna, żona Ryszarda III, który zabił jej
ojca w bitwie pod Barnet, jej pierwszego męża

w bitwie pod Tewkesbury; ojca jej męża kazał
jeszcze przedtem stracić w Tower – po ślubie na-
tychmiast uwięziona przez Ryszarda.

Książę Buckingham, zausznik Ryszarda
i jego prawa ręka w walce o koronę – ścięty przez
Ryszarda jeszcze w roku koronacji.

Hrabia Rivers, brat królowej Elżbiety, **Lord
Grey**, syn Królowej Elżbiety, **Sir Tomasz
Vaughan** – wszyscy trzech straceni na rozkaz
Ryszarda III w Pomfret, jeszcze przed koronacją.
Sir Ryszard Ratcliff, organizator rzezi w Pomfret
i zamachu stanu – zginął dwa lata później pod
Bosworth.

Lord Hastings, baron, zwolennik Lanca-
strów – aresztowany, zwolniony, potem znowu
aresztowany i stracony przez Ryszarda pod za-
rzutem zamachu stanu.

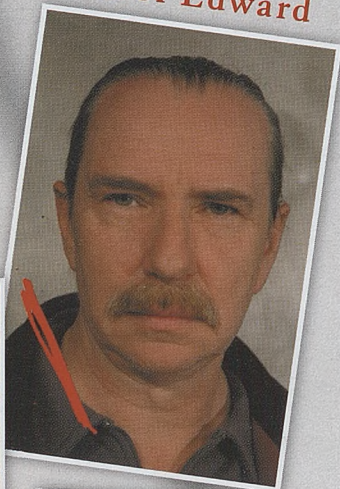
Sir James Tyrrel, morderca dzieci Edwarda IV
w Tower – potem stracony.

Dobiegamy do końca tego spisu postaci, albo
raczej listy ofiar. jeszcze Sir William Catesby,
stracony po bitwie pod Bosworth, i książę Nor-
folk, który w niej zginął. Jeszcze paru lordów
i baronów, którzy uratowali głowy, uciekłszy na
emigrację. I ostatnie trzy linijki. Już postacie bez
imion własnych. Duchy pomordowanych przez
Ryszarda III, Lordowie, Dworzanie, Obywatele,
Mordercy, Gońcy, Pisarz, Żołnierze i inni.

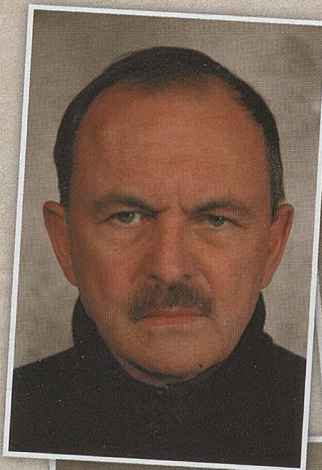
za: Jan Kott *Szekspir współczesny*



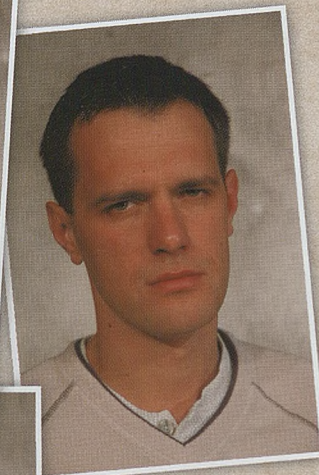
Król Edward



Buckingham



Książę Walii



Lord Rivers



Książę Yorku

Lord Grey



Vaughan



Clarence



Lady Anna



Hastings



William Szekspir

RYSZARD

tłumaczenie:
Stanisław Barańczak

reżyseria: **Jerzy Stuhr**
II reżyser: **Piotr Jędrzejak**
asystent reżysera:
Katarzyna Siewiera-Szmytke

scenografia: **Marek Braun**
kostiumy: **Elżbieta Krywsza**
muzyka: **Krzysztof Suchodolski**

zdjęcia filmowe: **Piotr Trela**
asystent operatora: **Paweł Goleniec**
realizator dźwięku: **Krzysztof Suchodolski**
asystent realizatora dźwięku:
Mikołaj Kaczmarczyk
asystent scenografa: **Adam Łucki**
oświetlenie: **Gaffers s.c.**
montaż: **Marek Klimaszewski - Mamoń Studio**

Osoby dramatu w kolejności pojawiania się

Ryszard dalej Król Ryszard **Jerzy Stuhr**
Clarence Brat Ryszarda **Kajetan Wolniewicz**
Hastings **Tadeusz Łomnicki**
Lady Anna **Dominika Markuszewska**
Bruckenbury **Piotr Piecha**
Królowa Elżbieta **Maja Barełkowska**
Młoda Elżbieta
córka Elżbiety i Edwarda **Agnieszka Przybył***
Stanley **Jerzy Hojda***
Lord Rivers **Paweł Okraska***
Lord Grey **Karol Zapała***
Markiz Dorset **Andrzej Popieł /PWST/**
Vaughan **Jacek Wojciechowski**
Catesby **Tomasz Schimscheiner**
Pierwszy Morderca **Jacek Joniec**
Drugi Morderca/Tyrrel **Sławomir Popek***
Król Edward Brat Ryszarda **Stanisław Berny**
Buckingham **Jacek Strama**
Syn Clarence'a **Piotr Regdos***
Córka Clarence'a **Aleksandra Cisło***
Księżna Yorku Matka Ryszarda **Eugenia Horecka***

Młody Chłopak **Mateusz Janicki***
Kobieta **Jadwiga Lesiak***
Doktor Sha/I Mężczyzna **Włodzimierz Brodecki***
Radny/Starszy Mężczyzna **Zbigniew Horawa***
Radny/II Mężczyzna **Stanisław Michno***
Radny/Inny Mężczyzna **Tomasz Poźniak***
Inny Starszy Mężczyzna **Andrzej Kruczyński***
Dziewczyna **Justyna Kołodziej***
Chłopak **Waldemar Raźniak***
Księżę Yorku **Borys Krzysztynski***
Księżę Walii **Arkadiusz Półtorak***
Arcybiskup **Krzysztof Górecki**
Burmistrz **Andrzej Franczyk**
Ratcliffe **Marcin Kalisz***
Lovell **Piotr Beluch**
Posłaniec **Jarosław Szwec**
Brat Penher **Jan Nosal**
Kamerdyner **Marcin Stec**
Garderobiana **Elżbieta Wieciech***
Norfolk **Gabriel Abratowicz***
Richmond **Piotr Pilitowski**

* aktorzy występujący gościnnie

ispicjent: **Anita Wilczak-Leszczyńska**
sufler: **Katarzyna Siewiera-Szmytke**

duża scena

Osiedle Teatralne 34
292 premiera Teatru Ludowego
10 grudnia 2005





Stwierdzenie, że **Ryszard III** jest bardziej studium psychologicznym mającej przemożny wpływ na przebieg dziejów jednostki, aniżeli ilustracją procesów historycznych mających swoje korzenie w „obiektywnej rzeczywistości”, jest wielokrotnie zaświadczone przez tekst sztuki. Ryszard III był postacią historyczną; w szczególności motywacji jego postępowania, najpierw w szrankach wspólnej sprawy Yorków przeciwko Lancastrom, na rzecz starszego brata Edwarda IV, a potem na rzecz własnych interesów, Szekspir ukazuje jego nieodpartą od początku ambicję zdobycia korony królewskiej. Towarzyszy temu niespożyta energia i sprawność działania, w której pomagały mu całkowity brak więzów emocjonalnych i poczucie osamotnienia, które było swego rodzaju *splendid isolation*, wynikającym z przewagi, jaką miał nad otoczeniem dzięki swemu zimnemu wyrachowaniu i rzeczywiście makiawelskiej bezwzględności stosowanych środków. Z drugiej jednak strony w tym studium psychologicznym nie brakuje ogniwa, które stanowiłoby oczekiwaną motywację owej niesłychanej energii i ambicji wywyższania się, motywację co najmniej możliwą do zaakceptowania przez współczesną nam psychologię, a wychodzącą „z pozycji” kompleksu niższości i szukania rekompensaty na innym polu aniżeli ściśle osobistym. Ryszard prowadzi intrygi i walkę o władzę, niszczy wszystkich przede wszystkim dlatego, że stoją na drodze jego marszu ku władzy królewskiej, lecz także dlatego, że właśnie szuka rekompensaty, że jego kompleks niższości, pchający go do działania, równocześnie jest jak gdyby pogardą dla samego siebie.

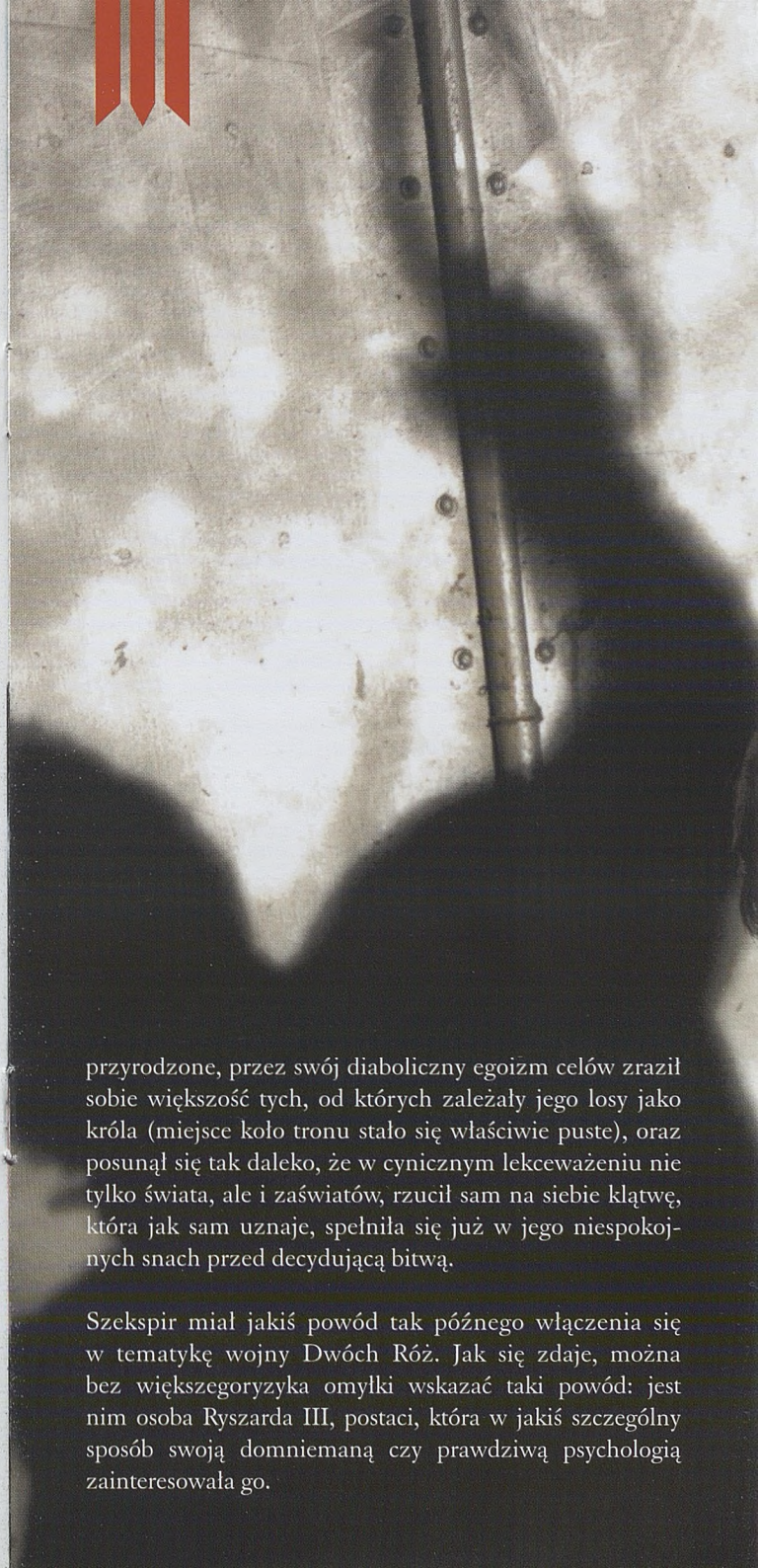
Treścią życia Ryszarda była krwawa walka z adwersarzami i konkurentami. Gdy osiągnął władzę królewską, nie wykazał równie skutecznej sprawności działania (potwierdza to tym razem historia – Ryszard przed bitwą pod Bosworth nie zadbał o ściągnięcie wiernych oddziałów z księstwa York – spóźniły się one na pole bitwy).

Ryszard jest studium człowieka o niebывалым nasileniu aktywności do momentu osiągnięcia zamierzonego celu, studium człowieka, który wyzywając siły ziemskie i nad



przyrodzone, przez swój diaboliczny egoizm celów zraził sobie większość tych, od których zależały jego losy jako króla (miejsce koło tronu stało się właściwie puste), oraz posunął się tak daleko, że w cynicznym lekceważeniu nie tylko świata, ale i zaświatów, rzucił sam na siebie klątwę, która jak sam uznaje, spełniła się już w jego niespokojnych snach przed decydującą bitwą.

Szekspir miał jakiś powód tak późnego włączenia się w tematykę wojny Dwóch Róż. Jak się zdaje, można bez większegoryzyka omyłki wskazać taki powód: jest nim osoba Ryszarda III, postaci, która w jakiś szczególnie sposób swoją domniemaną czy prawdziwą psychologią zainteresowała go.



Jeżeli prawdą jest, że Szekspir zawdzięcza moc oddziaływania swych dramatów w dużym stopniu swoim instyktom psychologa, to w tej sztuce stał się „zawodowym” psychologiem.

Zastanawiano się wielokrotnie, dlaczego właśnie Ryszard III cieszył się i cieszy nadal takim wspaniałym powodzeniem i tak bardzo nęci wielkich aktorów (żeby wspomnieć chociażby wielkie kreacje: teatralną Johna Gielguda i filmową Laurence’a Oliviera). Najbardziej oczywiste jest, że postać Ryszarda, tak jak ją przedstawia Szekspir w swoim dramacie, jest wspaniałą rolą do wyżycia się dla aktora, nie tylko bowiem kryje się za nią wiele głębokich psychologicznych prawd, nie tylko nigdy nie traci na aktualności, a nawet w naszej własnej epoce takich „nadludzi” jak Hitler, zyskuje na groźnej aktualności, ale poprzez jedyny w swoim rodzaju Szekspirowski chwyt artystyczny, powtarzający się w wielu sztukach, jak tu po raz pierwszy i to z niebywałą siłą świata objawiony, Ryszard III sam w sobie jako postać dramatyczna, jest nieustannie aktorem. Gra z niebywałym mistrzostwem jakieś fałszywe role („przyjaciela”, „pobożnego monarchy”, itp.), ale także jak gdyby „grał samego siebie”.

Ryszard jest dramaturgiem, reżyserem, głównym aktorem, głównym członkiem tej olbrzymiej publiczności, którą zniewolił. Nie znaczy to, że jest to dla aktora ułatwienie.

Sztuka *Ryszard III* jest napisana na instrument solowy i te partię solową rozgrywa Szekspir w sposób może bardziej prymitywny i jednoznaczny niż w *Hamlecie*, ale w jej jednoznacznej sile, w jej psychologicznym uzasadnieniu, pochodzącym nie od byle kogo, lecz od protagonisty, tkwi, być może, tajemnicze oddziaływanie właśnie prymitywnej, ale z tego między innymi powodu bardzo żywotnej dramaturgii i teatralności, jaką mają pewnego rodzaju melodramaty.

Najwidoczniej Szekspir tego chce, że przegrana bitwa i śmierć Ryszarda III jest wyrazem nie tylko sprawiedliwości boskiej, ludzkiej i poetyckiej, ale także wyższej sprawiedliwości tragicznej, którą starożytni Grecy i klasycystyczni pisarze przypisywali ingerencji bogów wysłuchujących w takich wypadkach życzeń ludzkich.

za: Henryk Zbierski *William Shakespeare*

O WŁADZY

Były brytyjski kanclerz, gdy go w telewizji zapytano, czy chciałby być premierem, powiedział z niejakim zdziwieniem: „przecież każdy chciałby być premierem”. To mnie z kolei zdziwiło, ponieważ wcale nie sędzę, że każdy chciałby być premierem; jest mnóstwo ludzi, którzy bynajmniej o takiej posadzie nie marzą – nie dlatego, że i tak nie mają szans, że to ‘kwaśne winogrona’, ale dlatego, że uważaliby tę robotę za okropną: wielkie zawracanie głowy, ciężka odpowiedzialność, z góry wiadomo, że człowiek będzie bez przerwy wystawiony na ataki, ośmieszanie, że będą mu przypisywali najgorsze intencje itd.

Czy więc jest, czy nie jest prawdą, że „wszyscy chcą władzy”?



...wszystkie nasze motywacje pochodzą z dążenia do władzy w jej najrozmaitszych formach; o cokolwiek zabiegamy, zabiegamy naprawdę o władzę, to jest źródłowa energia ludzkiego życia. Ludzie pożądają bogactw, bo bogactwo daje im władzę zarówno nad rzeczami, jak i do pewnego stopnia – czasem znacznego – nad innymi ludźmi. Nawet seks może być tłumaczony w kategoriach władzy, czy to dlatego że, jak nam się zdaje, posiadamy ciało drugiego człowieka, a przez to człowieka samego, czy to, że posiadając je, wykluczamy innych z tego posiadania i przez to wykluczenie albo zubożenie innych dostępujemy satysfakcji władzy.



Czy każdy z nas pragnie władzy w tym sensie? Na pewno każdy by chciał, by inni ludzie zachowywali się tak, jak on uważa za właściwe, a to znaczy: albo zgodnie z jego poczuciem sprawiedliwości, albo dla niego najkorzystniej. Stąd nie wynika jednakże, że każdy chciałby być królem. Jak Pascal mówi, tylko król pozbawiony tronu jest nieszczęśliwy z tego powodu, że nie jest królem.



Nie, władzy zlikwidować nie można, można tylko lepszą zastąpić gorszą albo czasem odwrotnie. Nie jest niestety tak, że gdy władzy politycznej nie będzie, wszyscy staną się braćmi; skoro interesy ludzi są skłócone z natury rzeczy, nie z przypadku, skoro niepodobna przeczyć temu, że nosimy w sobie pewne zasoby agresji, skoro potrzeby i zachcianki nasze mogą rosnąć w nieskończoność, to, gdyby instytucje władzy politycznej cudem wyparowały, wynikiem byłoby nie powszechne braterstwo, ale powszechna rzeź.

Leszek Kołakowski



SPONSORZY SPEKTAKLU



PRZYJACIELE TEATRU



PATRONI MEDIALNI



spektakl zrealizowano przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury

Serdecznie dziękujemy za pomoc w realizacji zdjęć filmowych
Krakowskiemu Oddziałowi Mittal Steel Poland
Wojewódzkiej Komendzie Policji
Dowódcy Sił Powietrznych Gen. Broni pil. Stanisławowi Targoszowi
płk. Sławomirowi Żakowskiemu, mjr Mieczysławowi Gałdynowi
mjr Wiesławowi Kowalskiemu
oraz
Dowódcy II Korpusu Zmechanizowanego Gen. Broni Mieczysławowi Bieńkowi
za konsultacje merytoryczne

projekt graficzny



mediadesign